

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

| | |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA Nadzieja Surowiec |
| Sędziowie | SSA Alina Kamińska (spr.) SSA Leszek Kulik |
| Protokolant | Magdalena Suchocka |

przy udziale Danuty Dąbrowskiej - Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – delegowanej do Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r.

sprawy **T. P.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 listopada 2013 r. sygn. akt II Ko 304/13

Uchyła wyrok w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T. P. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 107 tys. zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz kwoty 400 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną i fizyczną związaną z pozbawieniem wolności oraz w związku z represjami, które spotkały go za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego w okresie od 21 stycznia 1982r. do 14 marca 1983r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 22 listopada 2013r., na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. (Dz.U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. P. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłą z pozbawienia go wolności w okresie od dnia 27 stycznia 1982r. do dnia 14 marca 1983r. w sprawie Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie o sygn. (...); w pozostałym zakresie wniosek oddalił; na podstawie art. 13 powołanej ustawy z dnia 23 lutego 1991r. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pełnomocnik T. P., zaskarżając wyrok częściowo, tj. w pkt II w części oddalającej wniosek o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, ponad kwotę 25 tys. zł zadośćuczynienia oraz w całości co do roszczenia odszkodowawczego. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) przez jego błędną wykładnię i uznanie, że odszkodowanie, o jakim mowa jest w w/w ustawie przysługuje represjonowanemu jedynie za zarobek utracony przez niego w czasie pozbawienia wolności w sytuacji, gdy naruszony przepis nie ogranicza przecież możliwości zasądzenia odszkodowania, jak również zadośćuczynienia jedynie do skutków orzeczenia o pozbawieniu wolności,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że przez cały okres tymczasowego aresztowania oraz pozbawienia wolności wnioskodawca był zatrudniony w (...) na stanowisku starszego asystenta w pełnym wymiarze pracy i otrzymywał pełne wynagrodzenie w sytuacji, gdy z danych zawartych w archiwum (...) w O. wynika, że wynagrodzenie wnioskodawcy w tym okresie wynosiło 50% dotychczasowych poborów,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że kara dodatkowa w postaci zakazu prowadzenia zajęć dydaktycznych, orzeczona wyrokiem z dnia 8 czerwca 1982r. nie pozbawiła wnioskodawcy możliwości pracy na (...) w sytuacji, gdy z korespondencji wnioskodawcy w Rektorem (...) wynika, że to orzeczona kara była faktyczną przyczyną wygaśnięcia stosunku pracy,
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że kwota 25 tys. zł przyznana wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą wynikłą z pozbawienia go wolności w okresie od dnia 27 stycznia 1982r. do dnia 14 marca 1983r. nie ma charakteru symbolicznego i jest adekwatna do doznanej krzywdy w sytuacji, gdy nie uwzględniono w dostateczny sposób wszystkich okoliczności sprawy mających znaczenie dla określenia przyznanego zadośćuczynienia i w rezultacie przyznanie tego świadczenia w zbyt niskiej wysokości.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszych 375 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz kwoty 75 551 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę, a także zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu według norm przypisanych ewentualnie o uchylenie kwestionowanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu według norm przypisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację, jako skutkującą uchyleniem zaskarżonego wyroku, należało uznać za zasadną.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 08.06.1982r. w sprawie (...), uprawnia T. P. do dochodzenia roszczeń w oparciu o przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przekonują o tym obszernie wywody zawarte w pisemnych motywach wyroku i kwestia ta pozostaje bezsporna.

W związku z tym niezbędne było ustalenie, czy z wykonania tego orzeczenia wynikła dla wnioskodawcy szkoda lub krzywda, a jeśli tak, to w jakiej wysokości należy mu się odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia, przez pryzmat podniesionych w środku odwoławczym zarzutów wskazuje, że konstatacja Sądu Okręgowego o braku przesłanek do zasądzenia na rzecz T. P. odszkodowania, jest błędna.

Sąd Okręgowy przyjął, że w okresie izolacji od 27.01.1982r. do 14.03.1983r. T. P. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) w O. i otrzymał za ten okres wynagrodzenie w pełnej wysokości.

O ile fakt pozostawania w zatrudnieniu jest bezsporny, o tyle ustalenie co do wysokości wypłaconego wnioskodawcy za ten okres wynagrodzenia – w kontekście dołączonych do apelacji nowych dowodów – budzi poważne wątpliwości i na obecnym etapie postępowania nie może zostać zaaprobowane.

Sąd Okręgowy przyjmując, że T. P. za okres pozostawania w izolacji wypłacono wynagrodzenie w pełnej wysokości, oparł się na zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ZUS Rp-7 z dnia (...) (k.10), wystawionym przez (...)w O., następcę prawnego (...) w O., z którego wynika, że wnioskodawca w 1982r. otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie 64.475 zł, a w 1983r. (za okres do 30.03.1983r.) wypłacono mu 20.894 zł. Porównanie tych kwot z wcześniejszym uposażeniem wnioskodawcy za 1981r. (69 tys. zł) dało sądowi I instancji asumpt do uznania, że w okresie pozbawienia wolności otrzymywał on pełne wynagrodzenie, zatem nie poniósł on żadnej szkody i odszkodowanie mu nie przysługuje.

Tymczasem apelujący, na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, powołał się na nowe dowody (k. 56-58) w postaci korekty zaświadczenia ZUS Rp-7 z dnia (...), pisma do Kwestury (...) oraz informacji z (...) w O., z których wynika, że T. P. za 1982 i 1983r. wypłacono wynagrodzenie w wysokości odpowiednio 47 tys. 852 zł i 14 tys. 800 zł, co stanowiło 50% jego dotychczasowych poborów.

Dotarcie do prawdy, czyli ustalenie rzeczywistej wysokości pobranego przez T. P. wynagrodzenia i ewentualnie wielkości poniesionej przez niego szkody, wymaga zatem ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego celem zweryfikowania sprzecznych dokumentów.

Apelujący nie bez racji zarzucił również, że sąd I instancji nie wziął pod uwagę, choć powinien, dalszych skutków wyroku, mających wpływ na ustalenie wysokości poniesionej przez niego szkody, wynikających z orzeczenia wobec T. P. 2-letniego zakazu prowadzenia działalności dydaktycznej.

Sąd Okręgowy, odwołując się do ugruntowanego w judykaturze poglądu, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa nie obejmuje takich zdarzeń jak utrata pracy czy problemy ze znalezieniem innego zatrudnienia i wynikające z tego problemy finansowe, gdyż odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie przepisów ustawy lutowej przysługuje wyłącznie za szkody będące bezpośrednio następstwem wykonania orzeczenia, uznał, że pozostawanie T. P. bez pracy, po zwolnieniu go z (...) w O., nie uprawnia go do dochodzenia odszkodowania.

Tymczasem ze świadectwa pracy T. P. (k. 9) wynika, że stosunek pracy pomiędzy nim, a (...)w O. (wcześniej (...)) ustał z mocy art. 170 pkt 2 ustawy z dnia 04.05.1982r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 14, poz. 113). Przepis ten stanowił zaś, że stosunek pracy pracownika naukowo-dydaktycznego wygasa z mocy prawa w razie prawomocnego skazania na karę pozbawienia praw publicznych albo prawa wykonywania zawodu. W tej sytuacji rację ma skarżący, że utrata przez wnioskodawcę dotychczasowego zatrudnienia była bezpośrednim skutkiem wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie w sprawie (...), zatem może on dochodzić odszkodowania z tytułu utraconych zarobków za okres następujący już po odzyskaniu przez niego wolności, do czasu darowania – w drodze amnestii - orzeczonej kary dodatkowej zakazu prowadzenia działalności dydaktycznej, co nastąpiło postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 11.10.1983r.

Za podstawę obliczenia wysokości poniesionej przez wnioskodawcę szkody oraz należnego mu odszkodowania za ten okres należałoby przyjąć sumę średnich miesięcznych zarobków T. P. w(...) na stanowisku starszego asystenta, pomniejszonych ewentualnie o kwotę uzyskanych w tym czasie dochodów z innych źródeł (w razie ustalenia, że podejmował on w tym czasie jakiegokolwiek inne zatrudnienie).

Należy przy tym mieć na uwadze, że wyliczenie szkody (zarówno za okres izolacji, jak i pozostawania bez pracy w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia działalności dydaktycznej) z tytułu zarobków utraconych przed ponad 30 laty nie może polegać na prostym obliczeniu kwoty nominalnej i musi uwzględniać zmianę wartości pieniądza na

przestrzeni tych lat. Sąd Okręgowy winien posłużyć się zatem odpowiednią metodą przeliczeniową, np. przyjmując za punkt wyjścia wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia według danych ogłaszanych przez GUS i ustalić w jakiej relacji do tego wynagrodzenia pozostawała ówczesna płaca uzyskiwana przez wnioskodawcę, co pozwoli na zasądzenie odszkodowania odpowiadającego realnie wartości poniesionej szkody.

Apelację pełnomocnika wnioskodawcy uznać też należy za zasadną w części, w jakiej kwestionował on wysokość zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia za doznane krzywdy, choć z całą pewnością nie ma racjonalnych podstaw do uwzględnienia tego roszczenia w całości i podwyższenia zadośćuczynienia do kwoty, jakiej domagał się skarżący.

Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 321/06, Lex 299187 a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2000 r., sygn. akt WA 30/00). Zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Z uwagi na niemierzalny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość zależy od uznania sędziowskiego i, o ile jego wysokość nie jest rażąco zawyżona bądź zaniżona, co do zasady nie powinna być przedmiotem ingerencji w toku postępowania odwoławczego.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji określił kwotę zadośćuczynienia nieprawidłowo do tego stopnia, że w sposób oczywisty i rażący nie odpowiada ona relewantnym okolicznościom, występującym w danej sprawie, jest niewspółmierna do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez wnioskodawcę i musi ulec korekcie.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie aspekty doznanej krzywdy. Analiza akt sprawy wskazuje, że Sąd Okręgowy, oceniając rozmiar cierpień T. P., trafnie wziął pod uwagę okres jego izolacji, warunki odbywania kary, a także okoliczności towarzyszące pozbawieniu wolności, jak oderwanie od środowiska zawodowego, rozłąka z rodziną, w tym niemożność sprawowania opieki nad chorą matką.

W przypadku T. P. pozbawienie go wolności skutkowało niewątpliwie dużym rozmiarem krzywd psychicznych, jednak brak jest podstaw do twierdzenia, iż był on obiektem jakiegoś szczególnie brutalnego traktowania, co wyróżniałoby jego cierpienia od cierpień innych więźniów politycznych osadzonych w okresie stanu wojennego, a w konsekwencji uzasadniało zasądzenie – z tego powodu - zadośćuczynienia na odpowiednio wyższym od przeciętnego poziomie. Nie stosowano wobec niego przemocy fizycznej, a cierpienia psychiczne, które odczuwał wynikały z samej istoty pozbawienia wolności i warunków panujących w Areszcie Śledczym w O. oraz Zakładzie Karnym w B.. Wnioskodawca nie wykazał też, aby okres izolacji przełożył się w sposób istotnie negatywny na stan jego zdrowia.

Nie może także znaleźć akceptacji powoływanie się przez skarżącego na kwotę zadośćuczynienia przyznaną Z. R.. Kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach, nawet tożsamy rodzajowo, mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sądu tego nie wiążą. Tym bardziej, że czynniki kształtujące kwotę zadośćuczynienia mają zawsze charakter indywidualny.

Zgodzić się natomiast należy z apelującym, że w wysokości zasądzanego zadośćuczynienia nie znalazł odpowiedniego odzwierciedlenia fakt, że pozbawienie T. P. wolności miało także inne następstwa, daleko wykraczające poza okres izolacji, skutkowało bowiem nieodwracalnym przerwaniem jego kariery zawodowej jako pracownika naukowego. Przed aresztowaniem i skazaniem wnioskodawca miał realne szanse awansu zawodowego, a po utracie stanowiska starszego asystenta, z przyczyn od niego niezależnych, nigdy już nie wrócił na uczelnię. Okoliczność ta, w szczególności istotny sposób rzutuje na stopień pokrzywdzenia wnioskodawcy i zdaniem Sądu Apelacyjnego legitymuje do uznania, iż przyznane zadośćuczynienie w kwocie 25 tys. zł nie może być uznane za „odpowiednie” i winno ulec podwyższeniu.

Jednak skorygowanie tej kwoty winno nastąpić w postępowaniu przez Sąd Okręgowy, aby nie pozbawić strony możliwości kontroli instancyjnej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w zaskarżonej części i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Przy powtórnym jej rozpoznaniu rolą sądu I instancji będzie uzupełnienie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, z uwzględnieniem poczynionych przez Sąd Apelacyjny uwag, co pozwoli na ustalenie wysokości poniesionej przez T. P. szkody i przyznanie mu odszkodowania w prawidłowej kwocie.

Sąd Okręgowy winien też na nowo określić rozmiar krzywdy doznanej przez wnioskodawcę, uwzględniając tym razem wszystkie czynniki wpływające na jej wielkość i na tej podstawie prawidłowo ustalić wysokość zadośćuczynienia, uwzględniając przy tym kwotę 25 tys. przyznaną już wnioskodawcy z tego tytułu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej.

A.